

Europoseł PiS przyznaje, że Polska jest zagrożona przez Zachód

25 sierpnia 2022

Profesor Zdzisław Krasnodębski największego zagrożenia dla suwerenności naszego kraju upatruje w Europie Zachodniej. Zdaniem europosła Prawa i Sprawiedliwości Rosja nie jest atrakcyjna z powodu używania swojej siły, natomiast Unia Europejska do realizacji swoich celów posługuje się „zachętami, pieniędzmi, siłą miękką”.

Krasnodębski w programie Telewizji Republika był pytany między innymi o relacje między Warszawą i Brukselą. Komentując ich obecny stan stwierdził między innymi, że „zagrożenie dla naszej suwerenności ze strony Zachodu jest większe niż ze strony Wschodu”. Prawica zaś wciąż nie docenia swojego zachodniego przeciwnika.

„Oczywiście, Rosja jest brutalna, Rosja może wypowiedzieć nam wojnę. Ale Polacy wiedzą, w sensie duchowym, czy psychologicznym, jak z takim niebezpieczeństwem się obejść. Putin nas nie dzieli, tylko łączy. Natomiast UE posługuje się innymi środkami. Raczej zachętami, pieniędzmi, siłą miękką, na pewno atrakcyjnością” – uważa polityk PiS-u.

Organy UE, takie jak Parlament Europejski i Komisja Europejska, mają być zresztą bardzo dobrze zorganizowane i cieszą się pomocą ze strony najlepszych prawników. Poradzenie sobie z unijnym zagrożeniem jest z tego powodu trudne, bo trzeba w tym wypadku poświęcić więcej czasu na wysiłek organizacyjny i intelektualny.

Podobne tezy Krasnodębski powtórzył w rozmowie z Polską Agencją Prasową. W jego opinii Bruksela postawiła sobie za cel obalenie rządu Mateusza Morawieckiego, a przede wszystkim

„narzucenie swojej lewicowo-liberalnej ideologii”. Pod presją jest w tej sprawie zwłaszcza szefowa KE, Ursula von der Leyen.

Na podstawie: PAP.pl, Interia.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)